

Pierwsze satelity o napędzie elektrycznym

3 marca 2015

Z Przylądka Canaveral wystartowała rakietą, na której pokładzie znalazły się pierwsze w historii satelity o napędzie wyłącznie elektrycznym. Falcon 9 firmy SpaceX wyniósł na orbitę dwa satelity zbudowane przez Boeinga na zlecenie firm Eutelsat Communications i ABS.

Satelity wyposażono w lekkie wyłącznie elektryczne silniki. To pierwszy taki przypadek. Zwykle satelity korzystają z tradycyjnych silników z paliwem chemicznym. Zaletą napędu elektrycznego jest to, że potrzebuje on znacznie mniej paliwa od silników na paliwo chemiczne. Mamy więc lżejsze satelity, co powinno – przynajmniej w teorii – pozwolić na znaczne obniżenie kosztów ich wystrzelenia – mówi Michel de Rosen, dyrektor firmy Eutelsat. De Rosen przyznał, że dzięki napędowi elektrycznemu, który pozwolił na umieszczenie dwóch satelitów na średniej wielkości rakiecie Falcon 9, SpaceX. Zaletą napędu elektrycznego jest to, że potrzebuje on znacznie mniej paliwa od silników na paliwo chemiczne. Mamy więc lżejsze satelity, co powinno – przynajmniej w teorii – pozwolić na znaczne obniżenie kosztów ich wystrzelenia może konkurować z rynkowym gigantem. Obecnie europejska firma Arianespace jest niemal monopolistą na rynku wystrzeliwania niewielkich satelitów.

Wadą napędu elektrycznego jest długi czas wchodzenia satelity na orbitę. W przypadku napędów chemicznych zajmuje to kilka tygodni, satelita z napędem elektrycznym wędruje na orbitę przez kilka miesięcy.

Autorstwo: Mariusz Błoński

Na podstawie: Reuter

Źródło: [Kopalnia Wiedzy](#)